

Sławomir Kułacz

Walki o Rudnik w maju i czerwcu 1915 r.

Niniejszy artykuł odzwierciedla aktualny stan badań autora nad wydarzeniami z wiosny 1915 roku w Rudniku i okolicy. Badania te były (do chwili obecnej) ograniczone do austriackich opracowań i monografii pułkowych wydanych w okresie międzywojennym. Opis tych wydarzeń tworzy więcej niż epilog, bo swoistą klamrę w kompozycji opisu działań wojennych w rejonie Rudnika podczas I wojny światowej.

Po ponad siedmiu miesiącach rosyjskiej okupacji, w maju 1915 roku nad Sanem znów rozgorzały walki. Galicję zachodnią oswobodziła 4. Armia austro-węgierska pod dowództwem arcyksięcia Józefa Ferdynanda i 11. Armia niemiecka Augusta Mackensena. Tutaj skupimy się jednak wyłącznie na 4. Armii austro-węgierskiej, a szczególnie wchodzącym w jej skład XIV Korpusie z Innsbrucka. To właśnie on toczył w maju i czerwcu walki w rejonie Rudnika¹. Składał się z dwóch dywizji piechoty — 8. i 3., do których dołączyła później 11. Dywizja Kawalerii Honvédu² i część 2. Dywizji Kawalerii.

14. maja XIV Korpus wszedł w rejon Jezowego, a 3. Armia rosyjska, która w większości wycofała się za San, pod Sieniawą i Niskiem utrzymywała jeszcze przyczółki na zachodnim brzegu Sanu. Jednak, jak dowództwo 4. Armii przekonało się z podsłuchu linii telefonicznych wroga, Rosjanie nie mieli zamiaru stawiać w obu tych miejscach silnego oporu³.

15. maja 3. Tyrolski Pułk Strzelców Cesarskich z 8. Dywizji Piechoty wziął szturmem Rudnik⁴. 3. Dywizja zaś zajęta była likwidowaniem ostatnich gniazd oporu Rosjan na zachodnim brzegu Sanu. Główna linia oporu korpusu przebiegała teraz skrajem lasu między Sarzyną a Rudnikiem i dalej wzdłuż linii kolejowej do miejscowości Warchoły. Front w dużej mierze ustabilizował się na tyle, że przeciwnicy zalegli w okopach. Jednak prace nad ich budową napotkały straszliwą przeszkodę. Żołnierze austriaccy natrafiali, szczególnie w rejonie Rudnika, na częściowo rozłożone zwłoki — pozostałości walk z października poprzedniego roku. Miejscową ludność uznano, mocno na wyrost, za politycznie podejrzaną. Mówiąc nieco jaśniej, uważano, że będzie szpiegować na rzecz Rosjan bądź prowadzić sabotaż. Zakazano opuszczania niejednokrotnie zrujnowanych przecież miejscowości⁵.

¹ Warto pamiętać, że ten sam Korpus toczył w tym rejonie walki w drugiej połowie października 1914 r.

² Honvéd (dosł. obrona ojczyzny) to Obrona Krajowa w węgierskiej części monarchii habsburskiej.

³ *Österreich-Ungarns letzter Krieg*, Band II [dalej: ÖUIK II]. Wien 1931, s. 379.

⁴ L. von Fabini, *Tiroler Kaiserjäger am San 1914/15*. Wien 1934, s. 23.

⁵ ÖUIK II, s. 380.

Wkrótce rozpoczęła się budowa drugiej linii obrony ciągnącej się od Pikuł, przez Jeżowe i Jatę do Stanów. Prace budowlane wykonały wojskowe oddziały robocze i oddziały Landsturmu⁶.

Rosjanie nie dali za wygraną. Charkowski X Korpus w nocy na 19 maja przeprawił się przez San pod Leżajskiem, następnie także pod Krzeszowem. Tu atakowi odpór dała 8. Dywizja Piechoty i 20 maja zmusiła wroga do powrotu za San. Zanim jednak do tego doszło, Rosjanie z kijowskiego IX Korpusu dokonali 19 maja niebezpiecznego wyłomu na lewym skrzydle XIV Korpusu, to znaczy między Niskiem a Ulanowem. Rozgorzałe tu ciężkie walki wymagały ściągnięcia rezerw korpusu. Kiedy sytuacja pod Ulanowem wydawała się już opanowana, Rosjanie dokonali 20 maja skutecznego włamania między 8. a 3. Dywizję Piechoty. Znajdowały się tam piesze oddziały 11. Dywizji Kawalerii Honvédu i przybyłe tu niedawno szwadrony 2. Dywizji Kawalerii. Rudnik znalazł się w rękach rosyjskich, a powstała w wyniku odwrotu kawalerzystów luka stanowiła zagrożenie dla całego frontu.

W walkę zaangażowały się skrzydłowe oddziały 14. Pułku Piechoty (3. Dywizja Piechoty) i III batalion z 82. Pułku Piechoty. Wkrótce przybyły także 6. Pułk Piechoty Landwehry⁷. W zaciętym boju, który toczył się do 21 maja, Rosjanie zostali wyparci z Rudnika⁸. Dowódca III batalionu 82. Pułku Piechoty, major Egon Freiherr von Waldstätten⁹, za udział w tej potyczce został odznaczony Krzyżem Rycerskim Wojskowego Orderu Marii Teresy¹⁰. Oto dokładny opis jego czynu:

Aby zapobiec katastrofie, 20 maja o godzinie 16.35 dowództwo znajdującej się na północ od miejsca włamania 8. Dywizji Piechoty sięgnęło po ostatnią rezerwę; III batalion 82. Pułku Piechoty po dowództwem mjr. von Waldstätten, stojący pod Warchołami (koło Niska), gdzie dotarł poprzedniego dnia po forsownym marszu, oraz 6. Pułk Piechoty Landwehry.

Mjr Waldstätten otrzymał rozkaz natychmiast maszerować na skraj lasu, kota 175¹¹, jeden kilometr na zachód od Rudnika, tam stosownie do zastanej sytuacji atakować i odrzucić wroga.

Położenie było bardzo niejasne i niestabilne; akcja musiała być bezwarunkowo przeprowadzona w nocy. Także rozkazy były dosyć niejasne. Skręcając na wschód w Nowosielcu, batalion przeszedł w ugrupowaniu bojowym głęboki na 6 km las i o 21.45 osiągnął jego skraj. Około godziny 22.00 dowódca IV batalionu 82. Pułku Piechoty zażądał od mjr. Waldstätten natychmiastowego ataku, co ten w prawidłowej ocenie sytuacji taktycznej, odrzucił. Wkrótce dotarła pomoc od dowództwa 3. Brygady Kawalerii, którą Waldstätten podporządkował dowódcy 6. Pułk Piechoty Landwehry i rozkazał odbicie terenu zajętego przez Rosjan. III batalion 82. Pułku Piechoty miał nacierać na północny wschód przez wydłużony las, przy czym 6. Pułk Piechoty Landwehry miał przemieszczać się prowadzącą do Rudnika drogą i po jej wschodniej stronie. Waldstätten proponował dowództwu 2. Dywizji Kawalerii zachowanie swojego batalionu jako samodzielnej grupy uderzeniowej, co zaaprobowano.

⁶ Landsturm – pospolite ruszenie w Austro-Węgrzech.

⁷ Landwehra (w literaturze polskojęzycznej także *landwera*) – Obrona Krajowa w austriackiej części monarchii austro-węgierskiej, czyli także Galicji. 6. Pułk Piechoty Landwehry (wraz z wymienionym niżej 7. Pułkiem) wchodził w skład podciągniętej w rejon Jeżowego 21. Dywizji Piechoty Landwehry z VIII Korpusu.

⁸ *Ibid.*, s. 386.

⁹ Ur. 21.04.1875 w Fünfkirchen (ob. Pécs), zm. 12.05.1951 we Wiedniu. Karierę wojskową rozpoczął w kawalerii, przeniósł się na własne życzenie do piechoty. Po wojnie radca dworu, poseł i działacz kombatancki.

¹⁰ Najwyższe odznaczenie wojenne Austrii, później Austro-Węgier. Ustanowione 18.06.1757 po bitwie pod Kolinem.

¹¹ Kota – punkt na mapie opisany wysokością w metrach. Kota 175 znajduje się przy moście na Stróżance w ciągu ul. Kończyckiej.

Doszedł z nim do nasypu kolejowego, w trakcie czego doszło do intensywnej walki między własnymi wysuniętymi patrolami i wrogimi oddziałami.

O północy Waldstätten wnioskuje w dowództwie 2. Dywizji Kawalerii, by ze względu na sytuację taktyczną przestać tymczasowo na zdobyciu tak zwanego wydłużonego lasku, ale wniosek ten odrzucono. Jeszcze w nocy na 21 maja dowódca sąsiadującego od północy ugrupowania otrzymał prawo do wydawania rozkazów i zarządził oddanie dwóch kompanii batalionu Waldstättena do wzmocnienia jego IV batalion 82. Pułku Piechoty. Waldstätten odmówił, nie tylko odwołując się do danego mu wcześniej rozkazu ataku, ale wezwał ten batalion do przyłączenia się do mającego nastąpić ataku. W rzeczywistości dołączyło 1½ kompanii. 20 minut po północy batalion Waldstättena przeszedł marszem ubezpieczonym przez nasyp kolejowy. Po tym, jak odrzucił wysunięte słabe pododdziały, uderzył na dobrze okopaną, wyposażoną w liczne karabiny maszynowe piechotę naprzeciwko wydłużonego lasku. O świcie dwie tyraliery toczyły ożywioną walkę ogniową, w niektórych miejscach na niewielką odległość od 50 do 80 kroków.

Tymczasem, późnym wieczorem na miejsce postoju mjr. Waldstätten przy nasypie przybył dowódca 82. Pułku Piechoty, pułkownik Teutsch. Ponieważ stwierdził, że toczące się walki są w dobrych rękach, nie objął dowództwa odcinka sam, lecz pozostawił samodzielne dowodzenie ważną walką mjr. Waldstätten.

O godzinie 8.00 dotarło zarządzenie dowództwa 2. Dywizji Kawalerii, które w całości zatwierdzało wniosek mjra Waldstätten i jego pozostałe telefoniczne propozycje, więc nic nie trzeba było zmieniać w wydanych przez niego rozkazach.

Zawzięcie i nieustępliwie wytrzymywał III batalion 82. Pułku Piechoty rosnący napór wroga. Aby zintensyfikować walkę, Waldstätten zażądał wzmocnienia swojego prawego skrzydła. Wzmocnienie nastąpiło o godzinie 14.00 siłami dwóch kompanii Landwehry. Tymczasem zapewniono wsparcie artyleryjskie wyproszone przez niego u dowództw 8. Dywizji Piechoty i 2. Dywizji Kawalerii, tak potrzebne, kiedy rosyjskie baterie wszystkich kalibrów planowo ostrzeliwały tyraliery i rezerwy.

Około godziny 19.00 dowództwo 8. Dywizji Piechoty zarządziło niespodziewanie, aby batalion Waldstättena o zapadnięciu zmroku wyszedł z walki i oddał odcinek już znajdującym się na rubieży kompaniom Landwehry wzmocnionym przez dalsze kompanie 6. Pułku Piechoty Landwehry. Prawie już zrealizowano to zarządzenie, kiedy dotarł do mjr. Waldstätten nowy rozkaz dowództwa 8. Dywizji Piechoty, nakazujący mu z jego batalionem i dwoma przydzielonymi kompaniami Landwehry, jak i zbędnymi siłami 6. Pułku Piechoty Landwehry najpierw wygnać wroga z wydłużonego lasku i wtedy dopiero wyłączyć z walki III batalion 82. Pułku Piechoty, a jego odcinek oddać 6. Pułku Piechoty Landwehry. Waldstätten zarządził szturm, którego początek wyznaczono na godzinę 23.00, a poprzedzać go miała artyleryjska nawała ogniowa.

Atak przełamujący przeprowadziło 5¾ kompanii. Bohaterscy żołnierze z Székelyudvarhely¹² i Chebu¹³ odrzucili z wielkim impetem rozpaczliwie broniącego się wroga w walce wręcz. Już 45 minut po północy dowódca grupy uderzeniowej mógł zameldować, że osiągnął cel bojowy. Zgodnie z dyspozycją szarym świtem III batalion 82. Pułku Piechoty opuścił więc stanowiska i został zastąpiony przez elementy 6. Pułku Piechoty Landwehry.

Batalion Waldstätten znajdował się przez 36 godzin bez przerwy w walce i poniósł ciężkie straty. Można było mu dostarczyć tylko amunicję, ale żadnego innego zaopatrzenia — pomimo tego trzymał się mężnie.

Wielki sukces osiągnięty przez mjr. Waldstätten i podległe jemu siły 20 i 21 maja pod Rudnikiem i Stróżą polegał na tym, że liczebnie przeważający, uparty wróg został przez energiczne, zuchwałe,

¹² Wym. [ˈse:kej.udvorhej] – obecnie Odorheiu Secuiesc w Rumunii.

¹³ Cheb (niem. Eger) – miasto w zachodnich Czechach.

nieustępliwie prowadzone ataki na rozszerzenie poprzednio udanego przełamania, powstrzymany i odrzucony na miejsce wyjścia z przeprawy; nie ważył się znów posuwać się naprzód. Miało to decydujące znaczenie dla położenia XIV Korpusu, a zatem 4. Armii.

Rezultat tego czynu, pomijając wybitną odwagę i dzielności żołnierzy i oficerów, należy przypisać inicjatywie, śmiałości i odpowiedzialnemu dowodzeniu mjr. Waldstätten, który nie bał się w razie potrzeby działać wbrew otrzymanemu rozkazowi, jak i jego osobistej odwadze i zachowaniu zimnej krwi¹⁴.

Przyjrzyjmy się teraz temu, jak w szczegółach wyglądała akcja 6. Pułku Piechoty Landwehry:

O godzinie 7 wieczorem 20 maja zaalarmowano pułk. Oficer sztabu 21. Dywizji Piechoty Landwehry zapoznał dowództwo pułku z krytycznym położeniem koło Rudnika nad Sanem i polecił pułkowi natychmiast tam maszerować.

Wymarsz nastąpił o godzinie 7.25 wieczorem marszrutą przez Pikuły do leśniczówki Zagroda. W to miejsce dotarł pułk o godzinie 9.30 i oddał się pod rozkazy brygadiera, generała brygady Abele, który po zapoznaniu dowództwa pułku z położeniem wydał rozkaz włączenia się do potyczki pod Rudnikiem.

Po wydaniu przez dowódcę pułku ustnych rozkazów dowódcom batalionów, pułk ugrupował się przy leśniczówce Zagroda do ataku w sposób następujący:

III batalion na drodze i na prawo od niej, II batalion dalej na prawo, następnie I batalion, którego prawe skrzydło przyjmuje kierunek na pałac w Rudniku.

Atak podjęto o godzinie 10 wieczór. III batalion [...] przechodzi — już pod wrogim ostrzałem — przez płonąca miejscowość Rudnik i osiąga o godzinie 11.30 północny skraj miejscowości, gdzie napotyka dwie kompanie 86. Batalionu Landsturmu i pododdział huzarów, które prowadzą walkę ogniową z nieodległym wrogiem.

II batalion i pozostający w styczności z nim I batalion dochodzą do nasypu kolejowego i o godzinie 1 w nocy przypuszczają atak. Przed godziną drugą II batalion zajmuje skraj miasta, I batalion w styczności z II podchodzi do pałacu. Od prawej (południe) pułk ma łączność z 14. Pułkiem Piechoty, od lewej (północ) z dywizjonem huzarów, obok którego znajduje się III batalion 82. Pułku Piechoty dowodzony przez mjr. Waldstätten. Batalion ten jest w szczególności blisko wroga — 60 kroków — i toczy ciężką walkę. Na prośbę o pomoc dowódcy batalionu, rezerwa III batalionu 6. Pułku Piechoty Landwehry w postaci 12. kompanii otrzymuje rozkaz ruszyć z rejonu rozwidlenia dróg na północnym skraju Rudnika na wroga znajdującego się w lesie między Rudnikiem a Stróżą i spróbować go obejść. Identyczne zadanie otrzymuje od dowódcy pułku 3. kompania. Odsiecz obu tych kompanii przyniosła około południa lekkie odciążenie atakowanemu III batalionowi 82. Pułku Piechoty.

Jednak także pododdział huzarów znajdował się w ciężkiej sytuacji, naprzeciw silnego wroga. Dla wsparcia go o godzinie 4 popołudniu dowództwo pułku odesłało I pododdział karabinów maszynowych, którego siła ognia była w stanie względnie odciążyć huzarów. Sytuacja na tym odcinku frontu pozostawała wciąż krytyczna z powodu siły wroga i jego niewielkiego oddalenia.

Stosownie do otrzymanej o godzinie 6.20 po południu dyspozycji, front 6. Pułku Piechoty Landwehry rozszerzono do południowego skraju Stróży. Przybyłe z odsieczą pododdziały w połączeniu z walczącymi tu jednostkami mają odrzucić wroga, przy czym III batalion 82. Pułku Piechoty i wyprowadzić dywizjon huzarów, a 6. Pułk Piechoty Landwehry zająć ma linię od pałacu do Stróży.

¹⁴ O. von Hofmann, G. von Hubka, *Der Militär-Maria-Theresien-Orden: Die Auszeichnungen im Weltkrieg 1914–1918*. Wien 1944, s. 343–346. Tłumaczenie moje.

W celu złuzowania części oddziałów należy przeprowadzić przegrupowanie. Porucznik Fink z trzema kompaniami III batalionu rozciągnie się do kościoła w Rudniku. Na prawo od niego po wycofaniu I batalionu kapitan Gemeinböck z trzema kompaniami II batalionu zajmuje pozycje do pałacu. 6. kompania stanowi rezerwę pułku.

Wolne 3 kompanie I batalionu (1., 2. i 4.) zostają oddane pod dowództwo kapitana Siegla i przeznaczone do zastąpienia oddziałów na północnym skrzydle i grupują się do wspomnianego wcześniej ataku za nasypem kolejowym.

Atak przewidziano na godzinę 10.30 wieczorem. I batalion, z 2. i 4. kompanią oraz 1. kompanią w rezerwie, pod silnym ogniem przeciwnika tyralierą dochodzi do frontu, porwał ze sobą zaległe tu, zupełnie wycieńczone oddziały i pod osobistym dowództwem kapitana Siegla przystąpił do ataku. W ciężkiej walce, całkowicie po ciemku, w lesie z gęstym poszyciem, pod upiornym ogniem wroga osiągnął skraj lasu, odrzucając wroga na jego drugą linię¹⁵.

Rankiem wycofano z rejonu Rudnika wszystkie drobne oddziały, pozostawiając tu tylko 6. Pułk Piechoty Landwehry. Jego straty między 20 a 24 maja wyniosły 29 zabitych (w tym dwóch oficerów) i 97 rannych (w tym dwóch oficerów)¹⁶.

20 maja doszło do zmiany na stanowisku dowódcy 3. Armii rosyjskiej. Radko Dimitriewa zastąpił generał Leonid Lesz. 24 maja zastąpiono 6. Pułk 7. Pułkiem Piechoty Landwehry z Pilzna.

Przed końcem maja gotowa była już druga linia obrony w rejonie Jeżowego. Dotychczasowe pozycje nad Sanem, mimo korektur i prac prowadzonych przez oddziały techniczne, były bardzo niedogodne dla obrońców, szczególnie na odcinku 3. Tyrolskiego Pułku Strzelców Cesarskich. Gleba była piaszczysta, poza tym stanowiska często znajdowały się pod ostrzałem artylerii, w tym z drugiego brzegu Sanu. Drugą linię założono w rejonie, gdzie ziemia była już stabilniejsza, artyleria wroga była już bardzo daleko a rozległe tereny dawały duże pole ostrzału¹⁷.

1. czerwca o godzinie 2 nad ranem nowoprzybyły rosyjski XIV Korpus dokonał ataku na stacjonujące pod Stróżą 3. Tyrolski Pułk Strzelców Cesarskich i 7. Pułk Piechoty Landwehry. Jeszcze tego samego dnia trzeba było oddać Stróżę i Rudnik wraz z pałacem, aż po północny skraj Chałupek. Między Strzelcami Cesarskimi a 7. Pułkiem Landwehry powstała mierząca kilkaset kroków luka, którą tylko częściowo załatała 3. Brygada Kawalerii licząca wtedy zaledwie 600 ludzi oraz 1/5 szwadronu kawalerii 8. Dywizji¹⁸. O godzinie 16 Rosjanie dotarli już do nasypu kolejowego pod Stróżą i na tym skończyły się walki tego dnia. W zagrożone miejsce przybyło jeszcze półtora szwadronu 6. Pułku Ułanów Landwehry, który stanowił kawalerię korpusu¹⁹.

O godzinie 11.00 2. czerwca na mocno pobity poprzedniego dnia 3. Tyrolski Pułk Strzelców Cesarskich i tzw. kufer runął potężny atak. Kufrem nazywano narażony na atak występ linii między

¹⁵ R. Wagner, *Geschichte des ehemaligen Schützenregimentes Nr. 6 (K. k. Landwehr- Infanterie-Regiment Eger Nr. 6)*. Karlsbad 1932, s. 157–158. Tłumaczenie moje.

¹⁶ Ibid., s. 159.

¹⁷ L. von Fabini, *op. cit.*, s. 26.

¹⁸ K. Raschin, *Die Eisner-Kaiserjäger im Feldzug gegen Rußland 1914–1915*. Bregenz 1935, s. 196.

¹⁹ ÖUIK II, s. 436; L. von Fabini, *op. cit.*, s. 26–27.

Borowiną a Stróżą. Jeszcze wieczorem 31 maja jego obsadę stanowiło 1350 ludzi 3. i 170 ludzi 4. Pułku. Stanowiskami Tyrolczyków wstrząsały granaty. Wkrótce nastąpił szturm, w którym nie oszczędzono nawet rannych. Włamanie na odcinku 3. Pułku zmusiło do ustąpienia także 2. Pułk znajdujący się do tej pory koło Borowiny.

Pomimo iż Rosjanie postępowali stosunkowo ostrożnie, dowódca korpusu generał Roth miał wrażenie, że w tej sytuacji obrona jest niemożliwa. Postanowił, za zgodą dowództwa Armii, wycofać swój korpus na przygotowaną już drugą linię, która była bez porównania dogodniejsza pod względem taktycznym. Przypomnę — ciągnęła się ona od Tarnogóry przez Jeżowe w kierunku wzgórz na wschód od Stanów. Odwrót rozpoczął się po godzinie 22 wieczorem 2 czerwca i przebiegał bez większych przeszkód. Po północy Rosjanie nie przejawiali większej aktywności, co pozwalało sądzić, że nie zauważyli zniknięcia przeciwnika. Tymczasem rano Austriacy byli już gotowi do podjęcia działań w nowej, dogodniejszej pozycji²⁰.

Obrona stanowisk pod Warchołami kosztowała 1. Tyrolski Pułk Strzelców Cesarskich 15 oficerów i 942 żołnierzy zaginionych, rannych i zabitych. Z 440 ludzi I batalionu tegoż pułku pierwszy dzień przeżyło tylko 140. 1. Kompania wróciła z pola bitwy z 40, 3. kompania z 7 ludźmi. Także 2. Tyrolski Pułk Strzelców Cesarskich meldował dotkliwie straty; nie mniej niż 800 zaginionych, rannych i poległych.

W 3. Tyrolskim Pułku Strzelców Cesarskich było 342 ludzi, podczas gdy jeszcze 1 czerwca 1360. 4. Pułk skurczył się do rozmiarów jednego batalionu²¹. 1. Pułk walczył jeszcze w rejonie Jata–Sójkowa, reszta tyrolskich pułków została odesłana do Steinau²² jako rezerwa. Na cmentarzu parafialnym w Kamieniu powstała kwatera kryjąca poległych w walkach pod Niskiem²³.

Ofensywę w Galicji wznowiono dopiero w połowie czerwca 1915 r. W międzyczasie Włochy wypowiedziały wojnę Austro-Węgrom, w związku z czym planowano przeniesienie jednostek XIV Korpusu na nowy front, bliżej ich ojczystych stron. 4. Tyrolski Pułk Strzelców Cesarskich odesłano tam już 12 czerwca. W rejon Leżajska wysłano przemyski X Korpus, walczący ostatnio w składzie 3. Armii. Po wznowieniu ofensywy zajął on Krzeszów i Ulanów.

Dywizje XIV Korpusu, 8. i 3., skierowały się odpowiednio w rejon Niska i Rudnika. Późniejszy zdobywca Rudnika, 17 czerwca 59. Pułk Piechoty z 3. Dywizji ugrupował się w rejonie Tarnogóry do ataku na północ, a jeszcze wieczorem dotarła do pułku wiadomość, że sąsiednia 24. Dywizja Piechoty bez walk zajęła Krzeszów. Po północy rozpoczęto nocny marsz w kierunku Rudnika

²⁰ Ibid., s. 437–438; L. von Fabini, *op. cit.*, s. 28–29.

²¹ A. Bossi-Fedrigotti, *Kaiserjäger – Ruhm und Ende. Nach dem Kriegstagebuch des Oberst v. Cordier*. Graz 1977, s. 81.

²² Wioska powstała w roku 1782, w ramach kolonizacji józefińskiej, dziś Nowy Kamień.

²³ Więcej na ten temat: S. Kułacz, *Kwatera Tyrolskich Strzelców Cesarskich w Kamieniu*, „Skarby Podkarpackie” Nr 2 (27) 2011, s. 20–21.

i około godziny 9 rano pułk dotarł do Sanu po obu stronach Rudnika. I batalion pozostał w „przyjaznej, ale strasznie spustoszonej miejscowości” w charakterze rezerwy brygady²⁴. Następnie, przeprawiając się na pontonach przez San, pułk nawiązał kontakt z sąsiadującą 24. Dywizją. Gdy o tym zameldowano, o godzinie 5 popołudniu 3. Dywizja wznowiła atak na północ. 59. Pułk Piechoty postępował po obu stronach drogi do Ulanowa i na jednej trzeciej jej długości zajął pozycję. W starych austriackich pozycjach pod Warchołami, Borowiną i Przędzelem Rosjanie jeszcze raz stawili opór. O tym, że była to planowana obrona, świadczy aktywność artylerii, która ostrzelała Rudnik granatami. O godzinie 11 wieczór pułk przesunął się na nową pozycję przed rozwidlenie dróg (w stronę Przędzela i Ulanowa). Osiągnął je II batalion krótko po północy. Kolejne dni upłynęły bez zasadniczej zmiany położenia²⁵.

A oto jak opisane w powyższym akapicie walki wyglądały z perspektywy Feliksa Rapfa, Polaka służącego w 59. Pułku Piechoty:

Okopy na torze kolejowym pod stacją Łętownia, w której się na początku mej służby frontowej znalazłem, opuściliśmy niedługo, by bądź w tyralierze, bądź w zwartych, lecz ubezpieczonych szeregach, podążać za cofającą się armią rosyjską.

Piąta kompania posuwała się jako straż przednia, podążając w dół Sanu, a ja ze swoim plutonem na jej szpicie. Przechodzę spalony Rudnik i już za nim pierwszy chrzest bojowy: szrapnele. Rozwijam się w tyralierę i okopuję, meldunek wstecz. Pułk rozwija się do natarcia, lecz zanim to nastąpiło, Moskale zwiali. Wieczór wchodzimy w ich puste okopy. I tak powtarza się historia na ogół co dzień²⁶.

Rosjanie rozpoczęli odwrót z wideł Wisły i Sanu w nocy z 22 na 23 czerwca²⁷. Tak zakończyły się zmagania w rejonie Rudnika podczas I wojny światowej.

Bibliografia

- Bossi-Fedrigotti A., *Kaiserjäger – Ruhm und Ende. Nach dem Kriegstagebuch des Oberst v. Cordier*. Graz 1977
- Fabini, von L., *Tiroler Kaiserjäger am San 1914/15*. Wien 1934
- Hoen, Ritter von M., *Geschichte des salzburgisch-oberösterreichischen k. u. k. Infanterie-Regiments Erzherzog Rainer Nr. 59 für den Zeitraum des Weltkrieges 1914–1918*. Salzburg 1931
- Hofmann, von O., Hubka, von G., *Der Militär-Maria-Theresien-Orden: Die Auszeichnungen im Weltkrieg 1914–1918*. Wien 1944
- Österreich-Ungarns letzter Krieg*, Band II. Wien 1931
- Rapf F., *Wspomnienia wojenne 1914–1920*, Wstęp i redakcja naukowa D. Golik. Kraków 2011
- Raschin K., *Die Eisner-Kaiserjäger im Feldzug gegen Rußland 1914–1915*. Bregenz 1935
- Wagner R., *Geschichte des ehemaligen Schützenregimentes Nr. 6 (K. k. Landwehr- Infanterie-Regiment Eger Nr. 6)*. Karlsbad 1932

²⁴ Pod koniec dnia wysłano tam także III batalion 59. PP i 87. Batalion Landstrumu.

²⁵ M. Ritter von Hoen, *Geschichte des salzburgisch-oberösterreichischen k. u. k. Infanterie-Regiments Erzherzog Rainer Nr. 59 für den Zeitraum des Weltkrieges 1914–1918*. Salzburg 1931, s. 291–292.

²⁶ F. Rapf, *Wspomnienia wojenne 1914–1920*, Wstęp i redakcja naukowa D. Golik. Kraków 2011, s. 34.

²⁷ L. von Fabini, op. cit., s. 30–31.